

## Przyjęcie u ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa z okazji 36 rocznicy Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). Z okazji święta 36 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR — W. M. Mołotow wydał przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego w Moskwie.

Na przyjęciu obecni byli szefowie i członkowie zagranicznych ambasad i poselsi oraz wybitni goście zagraniczni bawiący w Moskwie w związku z uroczystościami rocznicy Rewolucji Październikowej.

Ze strony radzieckiej w przyjęciu wzięli udział przedstawiciele rządu Związku Radzieckiego i republik związkowych, marszałkowie ZSRR, przedstawiciele Radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju, generałowie i admirałowie.

### W obronie pokoju

NOWY JORIK (PAP). Prasa donosi, że w Gwatemali odbyła się ostatnio konferencja prawników kontynentu amerykańskiego, — która przebiegała pod hasłem obrony wolności i pokoju.

Uczestnicy konferencji uchwalili tekst apelu do wszystkich prawników krajów kontynentu amerykańskiego. Apel potępia gwałcenie praw człowieka, przesławianie ludzi za ich przekonania.

Organ KW  
Polskiej  
Zjednoczonej  
Partii  
Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 268 (1377) — Rzeszów, wtorek 10 listopada 1953 r.

## Ponadplanową produkcją, milionowymi oszczędnościami uczuli robotnicy województwa rzeszowskiego 36 rocznicę Rewolucji Październikowej

W czasie uroczystych akademii, jakie odbyły się w wielu zakładach pracy woj. rzeszowskiego w związku z 36 rocznicą Rewolucji Październikowej składano liczne meldunki o wykonaniu zobowiązań Czynu Październikowego.

Zaloga przodujących w kraju południowych zakładów przemysłu lnianego „LNIAKKA” w Krośnie zameldowała o wyprodukowaniu ponad plan 7.447 kg włókna i przędzy, 674 metrów bież. niedoparzu oraz 185 mb różnych tkanin.

Dzięki szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu zobowiązania swe zrealizowała również HUTA SZKŁA GOSPODARCZEGO w Krośnie, dając dodatkowo około 19 ton galanterii szklanej. Wśród wielu za-

łóg budowlanych wyróżniła się m. in. zaloga RPZB w DEBICY.

Zaloga ZAKŁADÓW PORCELANY IM. LUDWIKA WARYNSKIEGO w Boguchwałce wykonała swe zobowiązania październikowe w 108 procentach, produkując ponad plan 8.920 izolatorów różnego rodzaju oraz przeszło 300 sztuk osłon szamotowych. Wyróżnił się tu drugi zespół tokarni w osobach: STEFANA GORY, WŁADYSŁAWA JACKA i STANISŁAWA WROBLA.

Również robotnicy rzeszowskiej FABRYKI SPRZĘTU GOSPODARCZEGO wyprodukowali w Cynie Październikowym przeszło 200 rowerów dziecięcych ponad plan oraz blisko tysiąc pokryw i tarcz do żłobników wartości przeszło 61 tysięcy złotych.

### Komunikat

W dniu 10 listopada, to jest we wtorek o godz. 15 tej, zostanie wygłoszony w sali Kolumnowej KW PZPR odczyt lektora KC PZPR, dla uczestników grup samokształcenia z historii KPZR na temat: „Podstawy ideologiczne partii marksistowsko-leninowskiej”.

W sali Komitetu Miejskiego PZPR, w dniu 10 listopada, o godzinie 15 tej, zostanie wygłoszony odczyt lektora KC PZPR dla grup samokształcenia z historii Polskiego Ruchu Robotniczego na temat: „Postępowa tradycja narodu polskiego”.

W odczytach poza członkami grup, winien wziąć udział zainteresowany tymi tematami aktyw wojewódzki, prelegenci, kierownicy seminarium, a terenu miasta i powiatu, oraz obowiązkowo wykładowcy tej formy szkolenia partyjnego z terenu Rzeszowa.

### Obrady przodujących chłopów wsi rzeszowskiej

W dniu 8 bm. w siedmiu powiatach naszego województwa: w Przemysłu, Jarosławiu, Łańcutcie, Tarnobrzegu, Jasle, Rzeszowie i Sanoku odbywały się zjazdy przodujących chłopów, poświęcone ocenie dotychczasowego przebiegu konkursu hodowlanego. W zjazdach wzięły udział przodujące kobiety wsi rzeszowskiej — najlepsze w gromadach hodowczynie drobiu, bydła i trzody chlewnej. Zjazdowe dyskusje wykazały, że przodujące hodowczynie starają się po przez swą pracę podnieść produkcję jaj, mleka, mięsa, lepiej zaopatrzyć miasto w te produkty.

Przed terenowymi ogniwami ZSCH stoi zadanie upowszechnienia doświadczeń przodujących chłopów — hodowczyń wśród wszystkich kobiet wsi rzeszowskiej.

### Ze świata

BERLIN (PAP). Jak donosi z Hamburga, zachodnio-niemiecka agencja DPA, 6 bm. w wyniku zderzenia się z parowcem amerykańskim zatona parowiec szwedzki „Bjoerke” o wyporności 2.258 ton. Dwaj członkowie załogi zginęli.

BERLIN (PAP). Jak podaje agencja DPA, 6 bm. w pobliżu Muenchen—Gladbach (Niemcy za chodnie) uległy katastrofie dwa samoloty angielskie.

## Rzeczowe, konkretne i jedynie słuszne propozycje

1 Ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego rozważają środki złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

2 Ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego omawiają problem niemiecki łącznie ze wszystkimi propozycjami, wysuniętymi w toku przygotowań do konferencji.

Taka jest treść propozycji, którą rząd radziecki ponowił w dniu 3 listopada br. w nocie wystosowanej do mocarstw zachodnich.

Co przede wszystkim uderza czytelnika noty radzieckiej? Rzeczowość i konkretność zawartych propozycji, żelazna w swej logice argumentacja i głębia, prawdziwie socjalistyczna troska o utrzymanie pokoju, o uchronienie ludzkości przed nowym kataklizmem wojennym, głębokie zrozumienie żywotnych interesów narodów, ich dążeń, ich pragnień.

Na obecny stan napięcia w sytuacji międzynarodowej wpływa wiele czynników. Wpływa na to wysięg zbrojeń rozpięty przez USA, obejmujący również bombę atomową i wodowę. A przecież jeżeli Stany Zjednoczone i kraje od nich zależne, nie będące w stanie zagrożenia, produkują w skali masowej samoloty, czołgi, bomby itd., to nie po to, by pewnego pięknego dnia wrzucić je do morza, lecz dlatego, że chcieliby użyć je przeciwko krajom obozu pokoju, wywołać nową wojnę światową.

Podpisanie rozejmu w Korei — owoc niestrudzonych wysiłków Korei Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej, owoc wysiłków takich krajów neutralnych, jak przede wszystkim ZSRR, czy Indii, wytworzył atmosferę sprzyjającą podjęciu kroków dla rozładowania napięcia międzynarodowego. Atmosferę tę imperialiści amerykańscy usiłują za wszelką cenę zatruć. Torpedują możliwość osiągnięcia porozumienia w sprawie pokojowego rozwiązania proble-

## Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Rzeszowie

W dniu wczorajszym w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie odbyło się Plenum Komitetu Wojewódzkiego z udziałem sekretarzy komitetów powiatowych partii i powiatowych pełnomocników Ministerstwa Skupu oraz zaproszonych gości. W obradach Plenum wzięli także udział tow. Leon Kasman członek KC PZPR i tow. Władysław Kozdra zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR.

Referat pt. „O zadaniach rzeszowskiej organizacji partyjnej w realizacji wytycznych IX Plenum KC PZPR” wygłosił I sekretarz KW PZPR tow. Arkadiusz Łaszewicz. W dyskusji zabrał głos 18 towarzyszy. Podczas dyskusji głos zabrał również tow. Leon Kasman, podkreślając zadania jakie stoją przed organizacjami partyjnymi w okresie przed II Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w ostatnich dwóch latach realizacji zadań planu 6-letniego. Dyskusję podsumował tow. Arkadiusz Łaszewicz.

## Łamanie skupu nie ujdzie bezkarne

Podstawową metodą działania w akcji skupu zboża jest praca uświadamiająca, masowa praca polityczna. Cierpliwym, rzeczowym przekonywaniem, celną argumentacją wyjaśnianym masom chłopów znaczenie akcji skupu zarówno dla nich samych, jak i dla gospodarki narodowej, przekonujemy je o konieczności terminowych i pełnych dostaw zboża dla państwa.

Mamy w województwie 13 powiatów, które osiągnęły już powyżej 90 procent wykonania planu skupu. W ogromnej mierze zawdzięczamy to dobrze prowadzonej pracy masowo-politycznej wśród chłopstwa. Na ogół tam, gdzie agitacja była dobrze prowadzona, mało i średniorolni chłopcy nie ościągali się z wypełnieniem swego obowiązku wobec państwa, zaś kufacy pod naciskiem opinii gromadzkiej, chcąc nie chcąc również myśleli uregulować swe należności.

Zdarza się jednak, że niektórzy kufacy złośliwie uchylają się od obowiązku wobec państwa i usiłują odciągać od dostaw mało i średniorolnych chłopów. W takich wypadkach — gdy już wyczerpano wszystkie argumenty i zrobiono już wszystko, by opornych przekonać, trzeba stosować bardziej radykalne środki — trzeba stosować kary. Państwo zezwala na stosowanie sankcji karnych wtedy, gdy stwierdzono bezsporne sabotażowanie akcji skupu, gdy przejawia się wyraźne złośliwe uchylanie od wypełnienia obywatelskiego obowiązku.

Kary muszą być słuszne i sprawiedliwe, muszą być wymierzone proporcjonalnie do winy i do możliwości płatniczych karanego. Tylko takłe kary spełniają swą rolę i są nam pomocą w walce o jak najlepsze i jak najpełniejsze wykonanie planu dostaw.

Tymczasem zdarza się jeszcze, że niektórzy przydają rad narodowych wymierzają karę na ślepo. Bywają wypadki, że kufak złośliwie sabotażując skup, usiłują sięleć intryg omotać się od obowiązku wobec państwa. (Dokończenie na str. 3)

### O jak najpełniejsze zaspokojenie potrzeb konsumenta

## Poprawia jakości wytwarzanych wedlin towarzyszyć będzie rozszerzenie ich asortymentu

W dniu 6 bm. — w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego Ekspozytura Wojewódzka w Rzeszowie — odbyło się spotkanie pracowników ekspozytury z przedstawicielami Prezydium WRN — Prezydium MRN, PIH-u, MHM, DH „Delikatesy” i ZSS. Celem spotkania było dokonanie oceny produkcji wedlin i wyrobów wędliniarskich produkowanych przez CZPM.

Podjęta przez CZPM walka o jakość produkcji realizowana jest systematycznie czego najlepszym dowodem jest prze prowadzona ostatnio gustacja wedlin, oraz wypowiedzi zebranych na spotkaniu przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji.

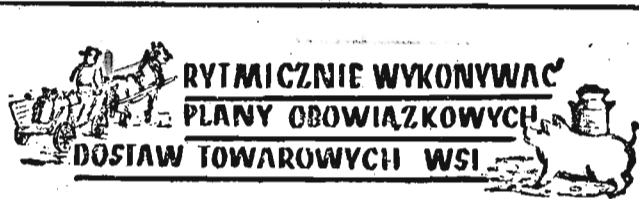
„Ostatnio nastąpiła znaczna poprawa w zakresie jakości produkowanych przez ekspozyturę rzeszowską CZPM wedlin” — stwierdził przedstawiciel DH „Delikatesy”, ob. Antoni Zimny. Wyrażając zaś życzenie konsumentów, zaapelował jedynie do kierownictwa ekspozytury o zwiększenie zapotrzenia DH „Delikatesy” w kabanosy.

Znaczną poprawę jakości produkowanych obecnie wedlin stwierdził także dyrektor MHM ob. Brożkiewicz; brakarz MHM pobiera systematycznie próbki wedlin do analizy w celu zbadań zawartości wody i soli w gotowym produkcie. Wyniki analizy nie budzą żadnych zastrzeżeń co do jakości wyprodukowanych na rynek wedlin.

Rzeszowska ekspozytura CZPM, aby uzyskać jak najlepszą jakość produkowanych artykułów mięsnych zorganizowała komisję do przeprowadzenia stałej kontroli, której przedstawiciele przeprowadzają szczegółową analizę wszystkich faz procesów produkcyjnych.

Uczestnicy spotkania stwierdzając znaczną poprawę gatunkową produkowanych przetworów mięsnych wyrazili zarazem opinie konsumentów, odczuwając konieczność rozszerzenia asortymentu wytwarzanych wedlin, którą to uwagę kierownictwo rzeszowskiej ekspozytury przyjęło jako dalszą wytyczną dla swojej pracy.

(Ciąg dalszy na str. 3)



**RYTMICZNIE WYKONYWAĆ  
PLANY OBOWIĄZKOWYCH  
DOSTAW TOWAROWYCH WSI**

Jaki dajecie przykład chłopom obywatele radni?

Gmina Radomyśl Wielki ma wszelkie możliwości ku temu, by przodować w realizacji obowiązkowych dostaw w swoim powiecie. Czy tak jest rzeczywistość? Trzeba przyznać, że „przoduje” — ale od końca.

Mieszka na jej terenie wielu kufaków, którzy zalegają z dostawami, ale temu nie ma co się dziwić, bo kufak na każdym kroku stara się szkodzić władzy ludowej. Dziwnym jest jednak fakt, że nie wywiązują się z planu skupu nawet tacy „aktywiści” jak sołtys i członek Gminnej Rady Narodowej. Zalegają z dostawami sołtys z Dąbia ob. Józef Blach, kiedy wielu chłopów z jego gromady jak np. S. WOLAK, ANIELA SKŁADZIEN czy STANISŁAW WYCH wykonali plan i to z nadwyżką. Nie sprzedał dotychczas 145 kg ziemiaków sołtys z Dulczy Małej ob. Ludwik Zytinlak, jak również sołtys z Rudy ob. Szczepan Ryś — 185 kg ziemiaków.

Zamiast święcić przykładem dla innych — ościągają się z dostawą zboża członek GRN ob. Franciszek Zajac. Tak samo postępuje ob. Tadeusz Majewski z Dąbrowki Wisłockiej.

Znalazł się w Partyni ktoś, co wciął źle czyni

Niektórzy mieszkańcy grom. Partynia w gm. Radomyśl Wielki lubią iść za czymś przykładem. Ale niestety nie za dobrym. Nie działa na tych naśladowców przykład F. WERYNSKIEGO, M. WAŁĘGI, czy MARIKI LENARD, którzy plan skupu zboża wykonali z nadwyżką, ale „przykład” innego gatunku. Tak, jak dają miejscowi kombinatory, którzy sądzą, że uda im się wymigać od obowiązkowych dostaw. Więc Jan Smita i c. z. dotąd nie mogący się zdecydować na oddanie państwu 675 kg zboża i „tylko” 1.085 kg ziemiaków; Jan Mikula, który chce ukryć 473 kg zboża i 622 kg ziemiaków; dwóch godnych siebie Dziekanów: Franciszek (starszy) którego dług wobec państwa wynosi 374 kg zboża i 217 kg ziemiaków i Leon — 487 kg ziemiaków. Ba, nawet sołtys Wacław Killian też „zapomniał” o tym, że zalega z dostawą 200 kg ziemiaków. Jasne, że taki „przykład” nie zachęca innych chłopów do wywiązania się z dostaw. Ci, którzy są jego inicjatorami muszą zrozumieć, że kombinacje ich są oparte na fałszywych podstawach i nie do przyniosą, chyba przykłądną karę.

„Dobry” sołtys i jego podopieczni

Na terenie grom. Wilcza Wola gm. Dzikowiec (pow. kolbuszowski) niektórzy chłopcy bardzo opieszale realizują planowy skup zboża i ziemiaków. A dlatego jest tak źle, gdyż toleruje się kombinatorów „na wielką skalę” jak Rozalje Puzio, Karola Puzio i Wojciecha Piko, którzy w ub. latach nie wywiązali się z dostaw i teraz zamierzają to samo zrobić. Owi kombinatory znajdują się pod opieką sołtysa i skrzydłami sołtysa, który na pytania w sprawie odpowiada: „Jakoś się to zrobi” — ale jak dotychczas — nikt nic nie zrobił. Budzi to słuszne rozgoryczenie wśród chłopów, którzy chcą, by wszyscy mieli jednakowe obowiązki i jednakowo tzn. całkowicie z nich się wywiązali.

„Koleżeńskim” sołtysiem i jego podopiecznymi musi się równie troskliwie zająć Prezydium GRN w Dzikowcu — żądają tego mieszkańcy Wilczej Woli.

## Depesza Zarządu Głównego ZMP do sekretariatu SFMD

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny ZMP wysłał depeszę do sekretariatu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, w której czytamy m. in.:

„Z okazji światowego Dnia Młodzieży i VIII rocznicy powstania SFMD — w imieniu młodzieży polskiej przesyłamy Wam, drodzy przyjaciele, a za Waszym pośrednictwem całej miłującej pokój młodzieży świata — serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Pragniemy zapewnić Was, że młodzież Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej swą codzienną twórczą pracą w dalszym ciągu będzie wzmacniać swój udział w walce młodzieży świata, o pokój i przyjaźń między narodami, o szczęście młodszego pokolenia.

W imieniu młodzieży polskiej — życzymy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — nowych sukcesów dla dobra młodzieży i sprawy pokoju“.

## Amerykane naruszają układ rozejmowy

PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że na posiedzeniu sekretarzy wojskowej komisji rozejmowej strona koreańska-chińska zwróciła uwagę na dwa nowe wypadki naruszenia układu rozejmowego przez amerykańskie samoloty wojskowe.

## Złagodzenie finansowych i gospodarczych zobowiązań Niemiec zachodnich wobec mocarstw zachodnich stworzyłoby warunki do przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego

### Pismo rządu NRD do trzech mocarstw zachodnich

BERLIN (PAP). Biuro prasowe przy premierze NRD komunikuje, że rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystosował do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji pismo, zwracające uwagę na fakt, że Niemcy zachodnie obciążone są wciąż jeszcze ciężkimi zobowiązaniami finansowymi i gospodarczymi, wynikłymi z następstw wojny i okupacji. Sytuacja taką — podkreśla pismo — uważa za tym bardziej nieuzasadnioną, że wschodnia część Niemiec jest wolna od tego rodzaju zobowiązań, mimo iż Związek Radziecki i Polska nieporównanie więcej niż inne kraje ucierpiały od agresji hitlerowskiej.

Rząd NRD przypomina, że rząd ZSRR postanowił przetrwać z dniem 1 stycznia 1954 roku pobieranie od Niemiec — w ramach Związku Demokratycznej Republiki — wszelkich spłat reparacyjnych, jak również podjął inne środki złagodzenia finansowo-gospodarczych zobowiązań NRD. Również rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stwierdza pismo — zrezygnował ze swojej części niemieckich spłat reparacyjnych. Naród niemiecki jest głęboko wdzięczny rządowi ZSRR i PRL za te wielkosuzbne decyzje.

## Delegacja polska poprze każdą propozycję zmierzającą do uwolnienia Burmy od bandytów kuomintangowskich popieranych przez Stany Zjednoczone

NOWY JORK (PAP). Jak już donosiliśmy, Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ postanowiła w czwartek odroczyć do 23 bm. dyskusję nad skargą Burmy przeciwko agresji band kuomintangowskich. Uchwała ta zapadała w myśl wniosku siedmiu państw (Australii, Brazylii, Kanady, Indii, Meksyku, Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii), które oświadczyły, że przed przekazaniem sprawy Zgroma-

## Zbrodnia prowokacja w Burmie — częścią antypokoju działalności kliki kuomintangowskiej

W oparciu o bogaty materiał dowodowy, opublikowany częściowo przez rząd Burmy, delegat polski stwierdził, że zbrodnia działalności band kuomintangowskich w Burmie, popieranych przez marionetkowy reżim Czang Kai-szeka, stanowi groźbę nie tylko dla suwerenności tego kraju i stosunków pokojowych w Azji południowo-wschodniej, lecz również dla sprawy utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Mówca zwrócił szczególną uwagę na jeden aspekt działalności band kuomintangowskich, a mianowicie na planową akcję prowokacyjną na granicy burmańsko-chińskiej. Jak wynika z dokumentów, ogłoszo-

## Przemówienie delegata Polski w Komisji Politycznej ONZ

dzeniu komisja powinna zdecydować na przeprowadzenie uzgodnionej w Bangkoku ewakuacji dwóch tysięcy żołnierzy kuomintangowskich z terytorium Burmy.

W debacie, która poprzedziła powyższą uchwałę komisji, przemawiał m. in. w dniu 4 bm. przedstawiciel Polski — Bogdan Lewandowski.

Przez rząd Burmy, bandy te otrzymały wyraźne rozkazy, by atakując przy każdej sposobności burmańskie placówki graniczne dokonywały tego w mundurach żołnierzy Chińskiej Republiki Ludowej, a podczas ataków na posterunki chińskie — występowały w mundurach oddziałów burmańskich. Miało to zakłócić stosunki między Burmą a Chińską Republiką Ludową.

Cytując zamieszczone w „Bangkok Post“ z 29 czerwca br. oświadczenie jednego z przywódców wspomnianych band, który zaatakował rezolucję ONZ jako „sprzeczną z Kartą“, mówca stwierdził: widocznie ten bandyta, atakujący beceremonialnie narody zjed-

noczone, czuje mocne poparcie z zewnątrz. Kierownictwo oddziałów kuomintangowskich w Burmie liczy na siły, które — jak się spodziewa — nie dopuszczą do wykonania nawet tak ogólnikowo sformułowanej rezolucji, która jednomyślnie uchwalona została w kwietniu br. liczy ona na poparcie z zewnątrz, które dotychczas umożliwiło utrzymanie tych band na terytorium Burmy. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że bandy kuomintangowskie w Burmie otrzymują rozkazy, instrukcje, zaopatrzenie i ludzi z ośrodków znajdujących się na wyspie Taiwan. Delegacja Burmy przedstawiła dokumenty, które świadczą, iż żaden krok oddziałów nacjonalistycznych w Burmie nie następuje bez wiedzy i bez rozkazów kliki kuomintangowskiej, klika zaś ta otrzymuje, jak wiadomo dziś całemu światu, rozkazy od dowództwa amerykańskiego na Dalekim Wschodzie. Na terytorium Burmy, okupowanej przez te bandy, założono lotniska, na których przyjmowane są transporty ma-

## Piracka napaść na statek polski „Praca“ jest dziełem te, że kliki popieranej przez USA

Inne jednostki kuomintangowskie — stwierdza delegat polski — rozwijają podobną działalność na morzach Dalekiego Wschodu. Niedawno prasa doniosła o kilku wypadkach zatrzymania przez kuomintangowskie pirackie jednostki wojskowe statków płynących pod banderą angielską. Dnia 4 października br. zatrzymany został bezprawnie przez okręt wojenny Kuomintangu, w odległości 125 mil na wschód od Taiwanu, polski statek handlowy „Praca“. Żołnierze kuomintangowscy aresztowali załogę statku polskiego, zachodząca poważna obawa o jej los. Tym działaniom kuomintangowskich na morzach patronuje dowództwo amerykańskich jednostek wojskowych. Rząd polski jest w posiadaniu dowodów, że piracki okręt wojenny kuomintangowców doprowadzony został na drogę statku polskiego przez 2 samoloty wojskowe, z których jeden miał znaki rozpoznawcze lotnictwa Stanów Zjednoczonych. Samoloty te wyprzedziły statek polski i krążyły nad nim czas dłuższy przed pirackim napadem.

teriałów wojennych i kadry instruktorów. Rozbudowano też sieć radiową, która zapewniła stałą, bezpośrednią łączność z ośrodkami dyspozycyjnymi w Taipei (stolica Taiwanu).

A zresztą nawet przedstawiciele kliki kuomintangowskiej nie zaprzeczają, że pomoc taka jest udzielana, mimo iż rezolucja rezolucja Zgromadzenia zakazuje udzielać takiej pomocy, jako sprzeczącej z Kartą NZ. Jest to jeszcze jeden przykład antypokoju działalności kliki kuomintangowskiej, działalności wymierzonej przeciwko uchwałom i zasadom ONZ.

Oddziały kuomintangowskie w Burmie mają utrzymywać ognisko zapalne w południowej Burmie w nadziei, że w odpowiednim czasie będą mogły wyprzedzić je dla agresji przeciwko Chinom Ludowym, przygotowując od kilku lat przez klikę Czang Kai-szeka za wiedzą i przy całkowitym poparciu rządu Stanów Zjednoczonych.

Fakty te świadczą o istnieniu poważnego niebezpieczeństwa dla pokojowych stosunków międzynarodowych na Dalekim Wschodzie. Bandyckie napady dokonywane na pełnym morzu na spokojne statki pod flagą suwerennego państwa nie tylko stanowią naruszenie wszelkich praw pokojowej żeglugi, lecz również spowodować mogą poważne konflikty międzynarodowe. — Rząd polski, zdając sobie w pełni sprawę, że odpowiedzialność za działalność i samo istnienie kliki kuomintangowskiej na Taiwanie ciąży na rządzie Stanów Zjednoczonych, który ją finansuje, zaopatruje w sprzęt i ochrania swymi siłami zbrojnymi, a ponadto mając niezbitą dowody świadczące o bezpośrednim udziale jednostki lotnictwa amerykańskiego w tym napadzie na statek polski — wystosował 12 października br. do rządu Stanów Zjednoczonych notę protestacyjną. Jej tekst skierowany został na ręce przewodniczącego Zgromadzenia i sekretarza generalnego ONZ i rozesyłany wszystkim delegacjom jako załącznik do pisma

sekretarza generalnego z dnia 16 października br.

Na notę tę rząd amerykański udzielił odpowiedzi, w której pośrednio usiłuje zaprzeczyć faktom i zrzucić z siebie odpowiedzialność. Rząd polski w swej drugiej nocie podtrzymuje nadal swe stanowisko, obarczając Stany Zjednoczone całkowitą odpowiedzialnością za działalność Kuomintangu wobec polskiej bandery. Rząd polski nie ustanie oczywiście w swych staraniach, aby wydobyc statek i jego załogę z rąk piratów kuomintangowskich i nie zrezygnuje ze swych żądań, aby rząd Stanów Zjednoczonych podjął natychmiastowe kroki w celu uwolnienia statku i jego załogi.

Ządania nasze — stwierdza delegat polski — są zgodne z prawem narodów do pokojowej i wolnej żeglugi na pełnym morzu, są zgodne z interesami pokojowej współpracy międzynarodowej.

Istnieją też liczne dowody — mówi dalej delegat polski — że bandy w Burmie są zaopatrywane w broń i amunicję przez Stany Zjednoczone nie tylko za pośrednictwem kliki kuomintangowskiej na Taiwanie, lecz także bezpośrednio.

Uprawiana przez Stany Zjednoczone polityka popierania najbardziej reakcyjnych, zbankrutowanych grup — oświadczył w zakończeniu delegat polski — nie da się zamaskować papierowymi deklaracjami, ani górnolotnymi obietnicami i przemówieniami. Narody sądzą nie według słów, lecz według czynów. Jednym z takich czynów winno być niewątpliwie natychmiastowe wstrzymanie pomocy dla band kuomintangowskich zagrożających niepodległości Burmy i pokojowi na Dalekim Wschodzie.

Delegacja polska, zgodnie z polityką zagraniczną Polski Ludowej dążąc do utrzymania pokoju i przyjaźni między narodami oraz likwidowania wszelkich ognisk zapalnych, poprze każdą propozycję zmierzającą do ostatecznego i całkowitego uwolnienia Burmy od agresorów. Będzie więc głosować za każdym wnioskiem, którego celem będzie umocnienie pokoju w Azji i na całym świecie.

wej, możliwe będzie znaczne podniesienie stopy życiowej ludności Niemiec zachodnich, co odpowiadałoby w całej pełni interesom narodowym narodu niemieckiego. Złagodzenie finansowych i gospodarczych zobowiązań Niemiec zachodnich wobec mocarstw zachodnich, wynikłymi z następstw wojny, zmniejszyłoby również zależność Niemiec zachodnich od mocarstw obcych i przez to samo zadłobyłby cios militarystom i odwetowcom w Niemczech zachodnich. Stworzyłoby to warunki sprzyjające akcji w kierunku przywrócenia jedności Niemiec i ułatwiłoby zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

Osiem lat temu — 10 listopada 1945 r. — na Kongresie młodzieży w Londynie powołana została do życia Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, która skupiła 30 milionów młodzieży, z różnych krajów świata.

Organizacja ta zrodziła się z jedności, która krzepła w walce ze wspólnym wrogiem — z faszyzmem. Powstała z gorącego pragnienia, ożywającego umęczone wojną młode pokolenie: pragnienia pokojowego życia — nauki i pracy, odpoczynku i radości. W programie swym, w swej pracy i walce SFMD zawarła bohaterstwo radzieckiej młodzieży, umiłowanie wolności Ojczyzny, przepajające polskich bojowników Armii Ludowej, ukończoną i radość życia francuskich chłopców i dziewcząt, gorącą wolę walki o swe prawa ozy walcenia młodych Włochów z Sycylii czy Kalabrii...

W ciągu minionych ośmiu lat wzmagały się zbrodnicze dążenia podległości wojennych do rozpętania nowej wojny, nowej pożogi. Wraz z tym mnożyły się próby kapitalistycznych rządów zmierzające do podważenia jedności młodzieży, do rozbitcia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Zaczęto przesładować SFMD. Aresztowano wielu jej działaczy.

Mimo to wzrastały i zacieśniały się szeregi młodzieży zrzeszonej w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Krzepła jedność mło-

dzieży całego świata wokół idei głoszonej przez SFMD, idei swawoli pokoju i zabezpieczenia praw młodego poko-

pragnienie wywalczenia szczęśliwej przyszłości dla całej młodzieży świata.

U boku młodych budowni-

## Święto jedności młodzieży świata

lenia do nauki, do pracy, do radości, do szczęścia.

Osmą rocznicę powstania SFMD obchodzi dziś młodzież we wszystkich kątach kuli ziemskiej. 83 miliony młodych ludzi zrzeszonych w SFMD i miliony chłopców i dziewcząt, nie należących do Federacji obchodzą ten dzień, jako święto jedności młodego pokolenia w walce o pokój i w obronie swych praw.

Młodzieży świata przewodni najszczęśliwsza młodzież — wychowanek bohaterstwa Komsomolu, którzy pracą przy warsztatach, w aulach uniwersyteckich, na budowach i wśród kolchozowych pól tworzą i rozwijają szczęśliwe, dostatnie i bogate życie swego narodu. Ta młodzież, żyjąca w kraju, gdzie wszystko — każda budowa, praca każdej fabryki, działalność każdej instytucji służy dobru człowieka, jego szczęściu i rozwojowi; ta młodzież, która nie zna niesprawiedliwości, ucisku i krzywdy — manifestuje w dzisiejszym dniu swą przyjaźń, swe

pragnienie wywalczenia szczęśliwej przyszłości dla całej młodzieży świata.

Dumą Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej są synowie i córki wielkiego, narodu chińskiego, który po wiekach ucisku rozpoczął wolne życie. Dumą są bohaterowie Korei, którzy po trzech latach ofiarnej walki przeciwko imperialistycznym najazdom podjęli dziś pokojową pracę nad odbudową swego kraju. W pierwszych szeregach walki o Niemcy zjednoczone, pokojowe i demokratyczne staj zresztana w FDJ młodzież niemiecka — nadzieja wszystkich postępowych sił narodu niemieckiego...

Polscy chłopcy i polskie dziewczęta obchodzą dzień święta jedności młodzieży świata w czasie, gdy cały naród przystępuje do realizacji wielkich zadań wydatnego podniesienia do broytu mas pracujących, do

zadań wskazanych narodowi polskiemu przez IX Plenum KC PZPR. Młodzież polska biorąc pod kierownictwem swej produkcyjnej organizacji — Związku Młodzieży Polskiej — udział w realizacji tego celu przychylnie się do zwycięstwa wielkiej idei socjalizmu, do umocnienia sił pokoju.

Wśród 83 milionów młodych ludzi z 92 krajów zorganizowanych w SFMD jest licznie zaprezentowana młodzież krajów kapitalistycznych. Walczy ona przeciwko zdradzieckiej polityce rządów zaprzeczających swe kraje we władzę obcych monopolów, przeciwko przygotowaniu wojennym, przeciwko ograniczaniu praw młodzieży.

W walce tej wykuwa się jedność młodzieży wszystkich krajów, niezależnie od ich różnic gospodarczych, społecznych i politycznych.

„Młodzież może zawsze, niezależnie od swych poglądów i wierzeń osiągnąć wzajemne porozumienie“ — głosił apel IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukarescie. Apel ten zrułił przedstawiciele wielu milionów młodzieży, zarówno zrzeszonej w organizacjach, wchodzących w skład SFMD jak i pozostających poza federacją. Wierni idei jedności młodego pokolenia, młodzi ludzie różnych krajów biorą dziś szeroką udział w obchodzie święta SFMD, potwierdzając tym, że sprawa pokoju, sprawa szczęśliwej przyszłości młodej drogi jest im i bliska.

## OSTRYM KOŁCEM!

### Wyjątek z pamiętnika pracownika PZU w Kołbuszowej

„Sokolów — 30. X: ustaliłem z Prezydium GRN w Sokolowie-wsi, że w dniu 3 listopada będę zbierał składki ubezpieczeniowe od zalegających z gromady Wólka Sokolowska. Kierownik referatu finansowego Prezydium GRN przyrzekł, że zawiadamia o tym zainteresowanych.

Kołbuszowa — 3. XI: Do Sokolowa nie pojadę. Jest za zimno. Robota nie zajdę, nie ucieknę. Chłopi mogą poczekać z wpłacaniem składek. Mają czas jesienią to mogą jeszcze raz popatygować się do Prezydium w Sokolowie.

4. XI: Słyszałem, że czekało na mnie od godziny 8 rano 81 ludzi w Sokolowie. Podobno strasznie wyrzekali na kawal, który im zrobiłem. Ale co mnie to obchodzi? ?

Tak skwitował swoje nieróbstwo „miły“ kawalarz Tytułki z Inspektoratu Powiatowego PZU w Kołbuszowej. Być może, że marnotrawstwo ludzkiego czasu nie wiele go obchodzi, ale nie od rzeczy będzie gdy Dyrekcja Wojewódzka PZU w Rzeszowie w sposób dyscyplinarny przypomni mu o jego obowiązkach, aby na przyszłość żadnemu z pracowników Inspektoratu Powiatowego w Kołbuszowej nie chodziło po głowie podobne kawały.



# Nasze ekipy korespondentów kontrolują działalność GS-ów

## „CO WIEŚ O ZWIĄZKU RADZIECKIM“ WIELKI KONKURS „NOWIN RZESZOWSKICH“

Zadanie nr 25

**Sportowcy**  
Kraju Rad są wzorem dla sportowców całego świata. W postadaniu zawodników radzieckich znajduje się wiele rekordów światowych.

Na zdjęciu:  
Rekordzistka świata w pchnięciu kulą.  
Pytanie: Jak brzmi jej nazwisko?

**Odpowiedź:**

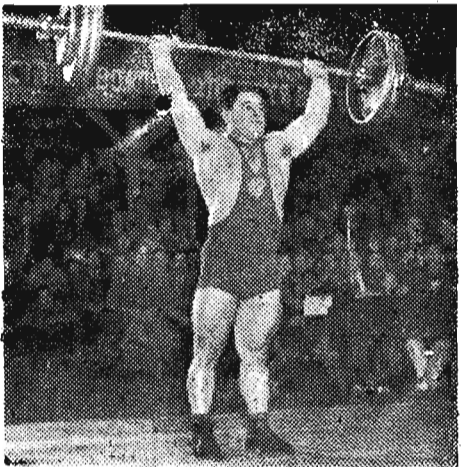


Zadanie nr 26

**Sztangiści**  
Związku Radzieckiego osiągnęli światowy poziom. Wyniki przez nich osiągnięte stawiają ich bezapelacyjnie na pierwszym miejscu w świecie.

Na zdjęciu:  
Mistrz świata w podnoszeniu ciężarów. Nowak.

Pytanie: W jakiej wadze on występuje?  
**Odpowiedź:**



Zadanie nr 27



1. XI br. spotkała się mistrzowska drużyna piłkarska Związku Radzieckiego z reprezentacją Śląska.  
Pytanie: Jak nazywa się ta drużyna?  
**Odpowiedź:**

### DOBRE PRACUJE GS W JASLE-WSI I W BRZOSTKU W POW. JASIELSKIM

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Jasle-WSi coraz lepiej dokonuje zaopatrzenia mieszkańców okolicznych gromad. W coraz większych ilościach rozprowadza się na wsie cement, węgiel, materiały budowlane i artykuły masowego spożycia. Obsługa sklepów wywiązują się dobrze ze swych obowiązków, przestrzegając porządku, czystości i właściwego rozmieszczenia towarów w pomieszczeniach sklepowych. Wzorem dla innych jest ekspedientka sklepu nr. 3 w Kowalowej ob. CZESŁAWA RAPALA wyróżniająca się uprzejmością i sprawnością w obsłudze kupujących.

Podobnie pracuje GS w Brzostku, która również należyście zaopatrzyła w towary podległe jej sklepy, zaspokajając całkowicie potrzeby tamtejszej ludności.

I tu znaleźliśmy wzorowe sklepowe jak np. obywateli: FRANCISZKA BAJUR i LU DWIKA JAKUBOWSKA ze sklepu nr. 4 w Brzostku. W sklepie panuje zawsze czystość i ład, a klientki zadowolone są z obsługi. Od nich winna uczyć się ob. Janina Kolbusz ze sklepu nr. 6, która tłumacząc się brakiem czasu dopuszcza do nieładu i niechlujstwa w sklepie.

Zdawałoby się drobnym, nie mniej jednak dajemy się odczuć ludności brakiem zbyt małej ilości gwoździ dostarczanych GS-owi w Brzostku. Ten niedobór należy szybko zlikwidować.

### ZLE DZIEJE SIĘ W GS TARNOWIEC

Gorzej jest z zaopatrzeniem w sklepach GS w Tarnowcu, również w powiecie jasieleskim. Na skutek tylko częściowych realizacji zamówień sklepów odczuwa się brak wielu artykułów jak np. szkielec do lamp, pasty do obuwia, opon rowerowych i innych. Niektóre sklepy jak np. sklep nr. 6 w Potakówce mają w związku z tym poważne trudności z wykonywaniem planów, ale nadal w odpowiedzi na zamówienia artykułów pierwszej potrzeby otrzymują duże ilości artykułów „niechodliwych” jak np. prałanki, które leżą na półkach, daremnie czekając na nabywców.

Po nawoży sztuczne chłopcy zmuszeni byli jeździć aż do Jasła, ponieważ nie mogli otrzymać ich na miejscu. Również wycofanie sklepów pozostawia wiele do życzenia.

W trosce o lepsze zaopatrzenie wsi celem podniesienia produkcji rolnej i zaspokojenia potrzeb ludności wiejskiej państwo nasze skierowało na wieś znacznie zwiększone ilości artykułów masowej konsumpcji, sprzętu gospodarskiego, materiałów budowlanych.

Rozprowadzenie tych towarów wymaga zwiększonego wysiłku pracowników spółdzielczości samopomocowej, przed którą stanęły nowe poważne zadania. Również od wywiązania się z tych zadań, sprawnego i szybkiego rozprowadzenia dostarczonych towarów zależy dalszy rozwój wsi i jej produkcji, umocnienie spójni między miastem a wsią, wzmocnienie i pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

O tym jak przebiega realizacja tych zadań donoszą nam nasi korespondenci.

Mimo wielokrotnych prób ekspedientki niektórych sklepów nie otrzymała fakturów ochronnych, niektóre sklepy nie dostały cenników ogólnych.

PZGS w Jasle wniósł z większym zainteresowaniem odnieść się do pracy GS Tarnowiec, głębiej wejść w działalność zarządu, pomóc mu i postawić pracę sklepów w tej gminie na takim poziomie, by mogły one zaspokajać zapotrzebowania ludności.

### JEDNAK MOŻNA PRACOWAC LEPIEJ

Przeciwstawiam GS w Tarnowcu jest GS Jedlicze, gdzie sklepy spółdzielcze są dostatecznie zaopatrzone w artykuły pierwszej potrzeby.

W sklepach GS-u widać właściwie rozmieszczone towary, cenniki, dobrze prowadzone ksiągki żywej i zmarłej, czystość i uprzejma obsługa sklepów stwarzają przyjemną atmosferę kupującym. Na wypadki niedbalstwa w sklepach reaguje się szybko, stosując wszelkie środki celem przywrócenia porządku i sprawności.

Dobra praca zarządu i komitetów członkowskich, które dopilnowują prawidłowego rozdziału towarów, dobrze organizują pracę sklepów, — sprawiła, że chłopcy okoliczni wypytują się o działalność GS z uznaniem i życzliwością.

### DZIWNY STYL PRACY GS SKOŁYSZYN

Niektórzy pracownicy GS w Skołyszynie prowadzą dość charakterystyczny tryb życia. Mianowicie, idąc za przykładem ob. Władysława Kołodziej, który bardzo często w godzinach pracy „urządzuje” przy kieliszku, personel biurowy GS wyłączając niekrotnych, również korzysta z każdej sposobności odwie-

dzenia gospody oczywiście w czasie urzędowania. Co dziwne tego rodzaju bumelantstwo toleruje przewodniczący zarządu Józef Rzepa.

A jak przedstawia się przy takim „stylu” pracy działalność spółdzielni?

Mieszkańcy Bączala Dolnego i Górnego, Opacza i Sławęcina nie otrzymali jesienią przydziałów nawozów sztucznych, bo sprzedaż nie odbywała się według ustaleń przez Prez. GRN terminów, ale drogą kumoterstwa nawozy wędrowały do Lisowa i Skołyszyna, skąd pochodzi członkowie zarządu.

W sklepach brak nafty, kasz, zatrzaśek, naczyń emalowanych. W sklepie brzozywym brak materiałów plaszczykowych, ubrań, butów gumowych, rękawiczek skórzanych itp.

Chłopcy skarżą się na pracę komitetu członkowskiego przy zarządzie GS, który po kumotersku dokonuje rozdziału towarów reglamentowanych. I tak np. przydział skóry zarząd rozdzielił pomiędzy siebie i najbliższych, a chłopcy mało i średniorolni, czy spółdzielcy jak np. ob. Józef Biernacki daremnie ubiegają się o przydział pary zelówek skórzanych.

W magazynie panuje chaos i niechlujstwo. Towary rozmieszczane byle jak, a część pomieszczenia zajęte towary „niechodliwe”, które daremnie czekają na zbyt.

Pracę zarządu utrudnia fakt, że zapotrzebowania realizowane są przez PZGS dopiero po upływie miesiąca. Kumoterstwo panujące w GS-ie, lekceważący stosunek do pracy jego pracowników sprawia, że chłopcy narzekają na pracę poszczególnych placówek handlowych.

Na tym terenie zarząd

PZGS w Jasle ma wiele do zrobienia.

### KUMOTERSKIE MACHINACJE PRZY ROZDZIALE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W KOLACZYCACH

Zarząd GS w Kolaczykach nie może się wprowadzić skarżyć na złe zaopatrzenie przez PZGS, ale i tu z rozprowadzeniem towarów jest niekiedy niżej w Skołyszynie. Sprzedaż cementu, cegły, papy odbywa się według „najlepszycy” zasad kumoterstwa, a praca komisji pracującej przy Prezydium GRN, na której części stoi ob. Baczewicz, jest powodem skarg i narzekania okolicznych chłopów.

Robotnik Andrzej Wajda nie otrzymał cementu na remont zniszczonej szopy, ale i tysiąc kg cementu dostał ob. Franciszek Belda, właściciel dwóch kamienic w Tarasowie i prywatnego sklepu w Brzostku. 1.200 kg cementu otrzymał również przewodniczący GRN Tadeusz Stój mimo, że nie prowadził on żadnej budowy.

Są również wypadki fałszowania kwitów, które wystawiane są na nazwiska fikcyjne, jak to miało miejsce w wypadku, gdy wystawiono kwit sprzedaży 1.500 sztuk cegły na nazwisko Wł. Wójciszka, rzekomo mieszkańca Kolaczyk. Obok tych zjawisk spekulacji i kumoterstwa zarząd GS przechodzi obojętnie i nie sprawdzi komu są sprzedawane materiały budowlane przeznaczone przez państwo dla pracujących chłopów.

I tu podobnie jak w Skołyszynie dopuszczono do marnotrawstwa węgla przeznaczonego na opał.

Wypadki kumoterstwa ujawnione przy sprzedaży materiałów budowlanych, marnotrawstwo, oraz bezład przy magazynowaniu towarów świadczą o poważnych niedociągnięciach, które należy jak najrychlej usunąć.

Leokadia Tchórzewska  
Tadeusz Ogonowski  
Józef Kłoczek  
Eugeniusz Muss  
Józef Pistor  
Marian Kłosowicz  
korespondenci

## Łamanie planu skupu nie ujdzie bezkarnie

(Dokończenie ze str. 1)

wieś — otrzymuje bardzo niską karę, mimo, że trzos ma dobrze wypchany. I na odwrót — zdarza się jeszcze niekiedy, że chłopcy, którzy zalegają z dostawą niewielkich ilości zboża lub

nieznacznie opóźniają się z dostawami są karani bardzo surowo. Tak potraktowana kara nie przyczynia się do podniesienia autorytetu wymierzającej ją władzy, nie oddziałuje wychowawczo na ukaranych.

Do czego prowadzi niczym nie usprawiedliwiony liberalizm wobec złośliwie opornych kulaków można przekonać się na przykładzie I. FUSA z Radymna w powiecie Jarosław. Mimo, że plan jego wynosił około 8 ton, to jeszcze do 20. X zboża nie mieli, nie oddawali. Również i KATARZYNA MCIASZEK z gromady Lowce miała dostarczyć 13 ton, a ocłaga się z dostawami. Gmina Radymno w rezultacie zbyt pobłażliwego traktowania kulaków i opornych, wykonała zaledwie około 75 proc. dostaw zboża. Podobnych przykładów można przytoczyć wiele. Potwierdzają one, że tam, gdzie aktywni wiejscy towarzysze z komitetów i organizacji partyjnych oraz członkowie i pracownicy rad narodowych nie przejawiali należytej czujności, nie dali należytej odprawy opornym kulakom i spekulantom, tam wroga plotka pada na podatny grunt, tam możliwa jest spekulacja zbożem, tam mogą nawet istnieć przypadki jawnego awanturnictwa i kulackiego sabotażu.

Kary pieniężne słusznie i sprawiedliwie wymierzone, muszą być bezwzględnie wyegzekwowane, a tam, gdzie nie odnosią należytego skutku, sprawę należy skierować do pro-

kuratora. Kulak musi przekonać się, że nie wolno lekceważyć postanowień władzy ludowej, że państwo nasze rozporządza odpowiednimi środkami, by karać winnych, by złamać opór złośliwie uchylających się od obowiązkowych dostaw.

Sprawiedliwe kary na opornych wymierzone w imię praworządności, niejednemu już kulakowi i kombinatorowi przywołały do porządku. Oto np. w gromadzie Pobiedno powiat Sanok ilość odstawnego zboża poważnie wzrosła, gdy zaczęto sporządzać szereg wniosków o ukaranie i rozsyłać je opornym kulakom i spekulantom. A w gromadzie Partynia w powiecie Piasek dzięki dobrej pracy kolegów orzekającego, które ukarało kilku spekulantów i kulaków grzywnami od 2—3.000 zł. a m. in. Jana Weryńskiego, odnalazł on zboże, którego rzekomo nie mieli i wykonał swoje plany skupu.

Zdecydowana postawa władz i opinia gromadzka zmusiły opornych do podporządkowania się ustawom państwowym, do wypełnienia obowiązku dostawy.

Stosowanie kar wobec opornych, wobec jawnych wicherzycieli, kombinatorów, spekulantów jest konieczne, słuszne i celowe. Plan skupu jest prawem państwowym. Nikomu nie wolno go bezkarnie łamać i szkodzić w ten sposób interesom państwa. Sprawiedliwa kara musi spotkać każdego, kto złośliwie uchyla się od swych obowiązków, kto sabotuje, utrudnia lub opóźnia realizację planu skupu.

## Rzeczowe, konkretne i jedynie słuszne propozycje

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
dlugi, nieokreślony czas są w pełni niezasadzone, a twierdzenie, że przecież niektóre z problemów, którymi zająć się mieli ministrowie, już są omawiane np. przez ONZ, nie wytrzymują krytyki. Wystarczy chociażby wspomnieć sprawę wyścigu zbrojeń, która jest tematem obrad ONZ od jakiegoś czasu, co wcale nie przeszkodziło imperialistom w rozkręcaniu tego wyścigu.

Omówienie przez konferencję 5 ministrów najpilniejszych zagadnień międzynarodowych ułatwiłoby również rozwiązanie tak kapitalnego dla sprawy pokoju, tak nierozważnie związanego ze sprawą zapewnienia bezpieczeństwa Europy problemu, jak problem niemiecki.

mi pretekstami. Nie mogą się z tym nie liczyć narody Europy, a przede wszystkim sąsiedzi Niemiec.

Narody zdają sobie sprawę, że w ich interesie leży utworzenie takiego państwa niemieckiego, w którym nie byłoby miejsca na remilitaryzację i jej adenauerowskich rzeszników, w którym nie byłoby miejsca dla odwetowców, w którym nie byłoby miejsca dla hitlerowskiego Wehrmachtu. Jednym słowem w interesie narodów, w tym również narodu niemieckiego, leży utworzenie jednolitego, pokojowego, demokratycznego i suwerennego państwa niemieckiego, które stałoby się czynnikiem pokoju w Europie.

Do przeciwstawienia się próbom wskrzeszenia agresywnego militarizmu niemieckiego zobowiązały się w swom czasie mocarstwa, które wsośnie walczyły przeciwko Hitlerowi. Tak stawały sprawę układy radziecko - angielski z 1942 roku, radziecko - francuski z 1944 roku oraz uchwały poczdamskie z 1945 roku. Tak niezmienne stawia sprawę Związek Radziecki, który w nocie swej ponownie proponuje

zwolanie konferencji czterech mocarstw dla omówienia problemu niemieckiego, dla omówienia sprawy zwolnienia konferencji pokojowej w celu rozpatrzenia sprawy traktatu pokojowego z Niemcami, dla omówienia sprawy utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego i przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich. Mocarstwa zachodnie wprowadziły wyrażają gotowość omówienia problemu niemieckiego, ale podejmując kroki zmierzające do spowodowania ratyfikacji wojennych układów z Bonn i Paryża w Istocie rzeczy utrwalają rozbiście Niemiec, a więc dążą do uniemożliwienia pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Niezwykłe ważnym zagadnieniem jest również sprawa baz tworzonych w obcych krajach przez amerykańskich imperialistów. Na terytoriach szeregu krajów Europy, Afryki Północnej, Bliskiego i Środkowego Wschodu amerykańscy imperialiści organizują coraz to nowe bazy, co w zestawieniu z remilitaryzacją Niemiec zachodnich stwarza zagrożenie bezpieczeństwa Związku Ra-

J. Gumowski

## Na 10 dni przed terminem...

Robotnicy Nadleśnictwa Państwowego Strzyżów z nadwyżką wykonali plan produkcyjny na III kwartał.

W walce z trudnościami, na które się złożyły zły stan dróg gminnych oraz niedostateczna ilość robotników, załoga Nadleśnictwa plan III kwartału zrealizowała przedterminowo.

Wyniki te załoga zawdzięcza swej sumiennej pracy i dobrej zorganizowanemu współzawodnictwu.

Na podst. koresp. J. Kłinka (ra)

## Odpowiedzieli na apel Kujawy

Odpowiadając na apel tow. Kujawy DMR Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, mieszkańcy hotelu robotniczego przy MPRB w Rzeszowie przystąpili do współzawodnictwa o tytuł najlepszego hotelu robotniczego i DMR w Rzeszowie, wzywając równocześnie do współzawodnictwa mieszkańców hoteli robotniczych na terenie naszego województwa. (bel.)

## Członkowie PSS — gośćmi stolicy

W dniach 18 i 19 października PSS Rzeszów zorganizowała wycieczkę do Warszawy, w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Spora część wycieczkowiczów po raz pierwszy zwiedza Warszawę.

Idąc z Dworca Wschodniego zaczynamy od zwiedzenia warszawskiego ZOO, Trasy W-Z, Krakowskiego Przedmieścia, Muranowa oraz Starego Miasta. Następnego dnia zwiedzamy MDM, Łazienki, Aleję Ujazdowskie i wreszcie Pałac Kultury i Nauki. Podziw budziły wśród wycieczkowiczów ruchome schody, na które nieśmiało wstępujący uczestnicy wycieczki. Stąd wychodzimy na Krakowskie Przedmieście — oglądamy Kolumnę Zygmunta, skąd pomnik naszego wielkiego rodaka, który wstrzymał słonce, ruszył ziemię! — Mikolaja Kopernika. Mijamy po drodze pałac Radziwiłłów i Mostowskich i jesteśmy na Muranowie, który w chwili obecnej liczy już 25 tys. mieszkańców; z kolei przechodzimy na Starewkę.

Drugi dzień rozpoczęliśmy

## Każdy związkowiec członkiem TPPR

## W Rzeszowie otwarto wystawę pomysłów racjonalizatorskich

Staraniem Klubu Racjonalizacji i Techniki przy Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie otwarto ciekawą wystawę, na której zgromadzono kilkadziesiąt eksponatów różnych pomysłów i usprawnień.

Na uwagę zasługuje opracowana przez murarza — Emilia Falata, nowa konstrukcja mechanicznego przesiewacza piasku, składająca się z wózka na kołach, kanału wysypowego i sit, poruszanych za pomocą silnika elektrycznego. Wydajność tego przesiewacza, przy którym zatrudnia się zaledwie dwóch ludzi, wynosi 80 metrów sześciennych na 8 godzin i pozwala na uzyskanie żądanych gatunków piasku. Falat skonstruował również pilę wahadłową, służącą do poprzecznego przecinania materiału drzewnego, a mającą zasięg do 900 mm, podczas gdy dotychczas stosowane pozwoliły na cięcie zaledwie o zasięgu do 350 mm. Pila ta zwię-

ksza wydajność pracy o 50 procent.

Ciekawy jest także pomysł murarza — Plotra Murjasa, który wynalazł przyrząd do cięcia balustrad, poważnie ułatwiający i przyspieszający pracę, pomysł parkieciarza Antoniego Bożka z Krosna, który skonstruował nową cyklinarkę, składającą się z wózka, silnika elektrycznego i wałka stalowego, zaopatrzonego w noże. Przyrząd ten waży około 50 kg, a wydajność jego wynosi 140 metrów kw. posadzki na 8 godzin, przez co zaoszczędza się rocznie przeszło 58 tysięcy złotych.

Duże oszczędności daje pomysł zbrojarza Józefa Draguly, który wykonał giętarńkę, pozwalającą na gięcie równocześnie 10 prętów o średnicy 6 mm lub 6 prętów o średnicy 8 mm. Zastosowanie giętarńki tego typu skraca czas wykonania zbrojenia nie ma sześciokrotnie.

Pomysłowe jest również urządzenie zadaszenia dla betoniarńki, opracowane przez technika Jana Filipa. Składa się ono z prefabrykowanych części desek i kantówek, podczas gdy dawniej deski te zbliżano jednorazowo, co powodowało duże straty materiałowe. Zadaszenie pomysłu Filipa można przenosić. Daje ono przeszło 434 tysięcy złotych oszczędności rocznie.

351 tysięcy złotych rocznej oszczędności przynosi pomysł technika Bronisława Bara, który opracował nowe urządzenie operatorni. Dotychczas operatornie budowane były z drzewa na każdej budowie, co pochłaniało dużo czasu oraz poważne ilości materiału, obecnie zaś stosuje się gotowe przenośne części.

Na wystawie umieszczono także liczne wykresy, rysunki techniczne i plansze zapoznające zwiedzających z zaletami zgłoszonych przez robotników pomysłów, nowymi metodami pracy na budowach itp.

## Na „słowo honoru”

Mieszkańcy Rzeszowa kupując nowe nagrania gramofonowe kupują je na „słowo honoru”, ponieważ nie można wypróbować ich na miejscu w sklepie. Wypróbowanie umożliwiłby patefon lub adapter. Jednak nie ma ich w żadnym sklepie z instrumentami muzycznymi. Ostatni, który był w posadaniu sklepu przy ul. Jagiellońskiej zepsuł się i klienci zdani są na porady ekspedienta, ale i on jako pracownik z małą praktyką nie zawsze jest w stanie ich udzielić. Prosimy więc o adapter.

S.

## Opóźnia się

Skargi i utyskiwania pod adresem Miejskiej Komunikacji Samochodowej, najczęściej usłyszeć można na przystankach autobusowych nie licząc już skarg i zażaleń wpływających do nas.

Odjechać bowiem z danego przystanku, pigę lub dziesięć minut wcześniej — albo spóźnić się 15 minut, to „nie wielkiego” — oczywiście dla nieobowiązkowej obsługi MKS, która przecież nie wchodzi w położenie czekających na przystanku pasażerów.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w godzinach rannych, kiedy spora ilość pracowników śpieszących do biur, oraz młodzieży podążającej do szkoły pragnie skrócić sobie drogę przez dojazd.

Odchodzący autobus MKS z bloków powinien prawidłowo odjeżdżać o godz. 7.40. Bardzo często jednak autobus ten odchodzi o godzinie 8-jej lub

wpół do ósmej, przeczekując brakujące minuty na innych przystankach.

Ażebym nie być głosownym podajemy kilka faktów potwierdzających słusność pretensji pasażerów.

Tak więc 5 bm. — odjechał autobus MKS z przystanku na Placu Stalina w kierunku bloków WSK, o godzinie 15.54 zamiast o 16-jej — pozostawiając wiele zawiedzionych osób w drodze do wymienionego przystanku.

Innym zaś razem ten sam samochód kursujący na linii Bloki — Pobitno zamiast odjechać o godz. 17, odjechał o godz. 17.30 — czyli miał 39 minut spóźnienia.

Tym stanem rzeczy winna jak najszybciej zająć się dyrekcja MKS i pouczyć personel obsługujący tę linię o sumiennym spełnianiu obowiązków służbowych.

(jn)

## Uwaga uczestnicy konkursu Co wiesz o Związku Radzieckim?

Do redakcji napływają codziennie listy naszych czytelników, biorących udział w konkursie „Co wiesz o Związku Radzieckim”. Uczestnicy konkursu dzielą się z nami swymi uwagami związanymi z konkursem, pytają jak i kiedy należy nadsyłać odpowiedzi.

Proszę do nas m. in. zeszlóroczny zdobywca I nagrody — Tadeusz Pasternak:

„Z niecierpliwością oczekiwałem w bieżącym roku na konkurs „Co wiesz o Związku Radzieckim”. Po raz trzeci biorę udział w konkursie „Nowin”. W ub. roku miałem szczęście być zwycięzcą konkursu. Wygrałem radioodbiornik „Aga”, który sprawił mi nieopisaną radość.

Wiele czytałem o życiu ludzi radzieckich, o ich osiągnięciach we wszystkich dziedzinach życia, o ich walce o pokój. Tegoroczny konkurs przyczynił się do poznania mało mi dotychczas znanych dziedzin życia ludzi Związku Radzieckiego, a jednocześnie będzie sprawdzianem, czy moje wiadomości o Kraju Rad zwiękły się w porównaniu z latami ubiegłymi.

Równocześnie zapytuję się, czy udział w losowaniu przypadnie tym, którzy poprawnie rozwiążą wszystkie zadania konkursowe.

Kończąc, zasyłam Wam serdeczne, robotarskie pozdrowienie oraz życze wszystkim Czytelnikom, którzy biorą udział w tegorocznym konkursie — pomysłnych rezultatów.”

Jan Dereń zapytuje się jak nadsyłać odpowiedzi, osobno czy razem, po zakończeniu konkursu.

Czytelniczka A. W. z Rzeszowa ma wątpliwość, czy odpowiedzi na pytania mogą być umieszczane na odcinkach kartkach papieru, czy też tylko na odcinkach konkursowych.

Im i wszystkim biorącym udział w konkursie wyjaśniamy:

- 1 wystarczy nadesłać 25 bezbłędnych odpowiedzi, aby włączyć udział w losowaniu nagród;
- 2 odpowiedzi nadsyłać trzeba do redakcji po zakończeniu konkursu t. zn. po ukazaniu się 30 zadań;
- 3 odpowiedzi mogą być umieszczane na odcinkach konkursowych lub na oddzielnych kartkach dołączonych do odpowiednich odcinków konkursowych;
- 4 wszystkie odcinki konkursowe wraz z odpowiedziami należy przestać do redakcji do dnia 20-go listopada br. z dokładnie wypełnionym kuponem konkursowym, który zamieścimy na zakończenie konkursu.

## Przedstawiamy delegatów na Krajową Radę Aktywu Sportowego ZMP

### Liliana Kamińska



rada Aktywu ZMP i dlatego z dużym zapałem przystąpiłam do przygotowań. Obecnie po przeanalizowaniu wytycznych o przygotowaniach do narady będziemy omawiały na zebraniu każdego koła klasowego zagadnienia związane z naradą, będziemy podejmowały liczne zobowiązania i staraliśmy się o prowadzenie pracy sportowej w naszej szkole jeszcze lepiej niż dotychczas. Będzie to zadanie trudne do wykonania tym bardziej, że przez pewien okres nie będziemy miały opieki kunki — Pionkowej ale same podejmiemy się kierować życiem sportowym szkoły i postaramy się je prowadzić jak najlepiej.”

Mamy nadzieję, że jeśli tak energicznie koleżanki jak Lila Kamińska podejmią się tej pracy, to niewątpliwie będzie ona należyście spełniona.

Liliana Kamińska jest przewodniczącą Zarządu Szkolnego Koła ZMP przy Technikum Finansowym w Rzeszowie, zastępczą przewodniczącą Koła Sportowego „Zryw” i równocześnie czynną sportowiczką. Za swoją pracę w kierowaniu całym życiem szkolnym, a zwłaszcza sportowym została ona wybrana na delegat Krajowej Rady Aktywu ZMP w sprawie kultury fizycznej i sportu oraz przysposobienia wojskowego. Popularna Lila jest duszą całej szkoły. Już od roku kieruje ona pracą szkolnego koła ZMP i dużo czasu poświęca również kołu sportowemu.

Na wiadomość o zwołaniu przez ZG ZMP Krajowej Rady Aktywu ZMP — koleżanki Kamińska zorganizowała odprawę aktywu szkolnego, na której szczegółowo omówiono plan przygotowań do tej wielkiej konferencji młodzieży z całej Polski.

A oto co mówi kol. Kamińska: „Dobrze zdaje sobie sprawę z tego, jak ważne znaczenie dla całej młodzieży polskiej będzie miała Krajowa Na-

## Wtorek

10 LISTOPADA

**RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr. 2, ul. Grunwaldzka 3.  
Apteka Społeczna nr. 4, ul. Dąbrowskiego 56, tel. 10-34.  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09.  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

## TEATR

**PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ:** Jak hartowała się stal? sztuka w 4 aktach Mikołaja Ostrowskiego — początek o godz. 19.

## KINA

**APOLLO** (ul. W. Hiberna) — „Z dalekich miast i odległych wsi” — godz. 18 i 20.  
**PRZODOWNIK** (ul. Piłsudskiego) — „Skarb” (prod. polskiej) — godz. 17, 19.

## OLIA ERENBURG DZIEWIĄTA Fala

Richter go rozśmieszył: ubrał się jak robotnik i dźwiga kamienie, pewnie na czerwonych tak się dzieje, to jest „demokracja”... Ciekawe, dlaczego on jednakże uciekł z Berlina? Nigdy nie uwierzę, że to zrobił ze strachu przede mną. Najpewniej jakaś historia miłosna, Hilda opowiadała, że jest kochliwy jak kot w marcu...

Smeadle powiedział przyjaźnie: — Zostaw pan te głupstwa. Niech pan lepiej powie, jak się miewa pańska małżonka?

— Nie mam żadnej małżonki, powiedziałem panu, że nie jestem Richter.

— A kto buduje ten dom? Może mi pan powie, że pan nie jest architektem, tylko piekarzem? Po co ta komedia?

Wie pan co mi się nie podoba? Ta idiotyczna maskarada. Dlaczego pan sam dźwiga kamienie? Nie jesteśmy w czerwonej strefie I, jak pan się tutaj znalazł?

Richter nie był w stanie odpowiedzieć. Rozumiał, że zginął. Stał na tacy i wydawał się wyższy od Smeadla o głowę, ale wyglądał jak ktoś, kto się bał, że Smeadle'a to rozbawiło do reszty. Ten bałwan boi się mnie jak dżumy. Smeadle postanowił wykończyć Richtera.

— A no pokaż pan swoje dokumenty...

Rozeszmiał się. Richter rozejrzył się dookoła: nie ma nikogo. Wówczas chwycił kamień i uderzył Smeadle'a po głowie. Rzucił się do ucieczki; zdawało mu się, że Amerykanin go goní. Znał się pod brzegiem rzeki i wlaź do piwnicy rozwalonego domu. Tam przesiedział przykucnąwszy aż do nocy. Zapiszczał szczer. Richter chwycił się za głowę obydwoma rękami i głoszno zapłakał.

Pokojowa, która wyszła z psem na spacer, ujrzała na chodniku człowieka. Leżał na plecach; zdawało jej się, że ma głowę zalaną krwią, więc krzyknęła. Przybiegł robotnik, powiedział: „Upił się chłopak...” i oblał pijaką wodą. Pokojowa ucieszyła się: „krzywi się, więc żyje...”. Przyjechała karetka pogotowia, lekarz popatrzył na Smeadla i powiedział: „Tu już ma głos tylko policja”...

W godzinę potem generałowi Dawesowi doniesiono o przestępstwie. Smeadle'a zabił prawdopodobnie robotnik budowlany Johann Sachs, który zdołał uciec. Generał wpadł w wściekłość: co powiedział w Waszyngtonie? Czegoś podobnego jeszcze tu nie było... Smeadle'a, rzecz jasna, zabili czerwoni. To zemsta za Pragę. Ale co za bezczelność — w centrum miasta, o godzinie piątej w dzień!... Szkoda Smeadle'a. Jeszcze rano siedział w tym gabinecie, śmiał się, opowiadał o katowniach Pragi, snuł projekty. Był wyjątkowo miłym człowiekiem, towarzyskim, odważnym. I oto nie ma go... To się może zdarzyć z każdym, wyjdź stąd i ktoś wystrzeli. Mówią, że to „zimna wojna”, ale Smeadle'a jednakże zamordowano...

Policja na próżno obszukała wszystkie spelunki: Johanna Sachsa nie znaleziono. Zapewniano, że mu się udało przedostać do czerwonej strefy. Jakaś prostytutka opowiadała, że zabójca przychodził do niej i pokazywał paczkę dolarów. Były esesowiec Strumpf mówił, że Richter i Sachs, to jedna i ta sama osoba; Strumpf przedchodził kiedyś ulicą, gdzie rozbierano dom i był zdumiony podobieństwem między przewodniczącym „partii narodo - robotniczej” i jednym z robotników. Strumpf dodał, że Richter chciał ukarać Amerykanów za to, że rozwiązał jego partię, ale nikt nie brał tych słów poważnie. — Strumpf lubił fantazjować; dwa lata temu opowiadał, że spotkał Hitlera na przystani w Koblencji i fuhrer spokojnie pił wodę mineralną. Gazety łączyły sprawę zabicia Smeadle'a z jego wystąpieniem w Czechach. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisała: „Kiedy nareszcie zostanie położony kręś wysiłkom czerwonych, zmierzających do zachwiania podstawami republiki federalnej?”.

(C.d.n.)